



WYDZIAŁ PRAWA i ADMINISTRACJI
UNIwersytetu Kardynała
STEFANA WYSZYŃSKIEGO w WARSZAWIE
Katedra Postępowania Karnego

Warszawa, dnia 23 grudnia 2024 r.

Dr hab. Marcin Wielec, prof. UKSW

- Recenzja -
rozprawy doktorskiej Pani mgr Małgorzaty Budnik – Minierskiej
pt. „Zwyczajny akt oskarżenia na tle zasady skargowości”, Szczytno 2024 r., ss. 520.

I. Uwagi wprowadzające.

Z nadesłanej dokumentacji - między innymi z pisma z dnia 24 października 2024 r., wynika, że stosownym aktem podjętym w Instytucie Nauk Prawnych na Wydziale Bezpieczeństwa i Nauk Prawnych Akademii Policji w Szczytnie, powierzono mi zaszczytną rolę recenzenta w przewodzie doktorskim Pani mgr Małgorzaty Budnik – Minierskiej.

Rozprawa doktorska Pani mgr Małgorzaty Budnik – Minierskiej nosi tytuł: „Zwyczajny akt oskarżenia na tle zasady skargowości”. Promotorem w tym przewodzie doktorskim jest Pani prof. dr hab. Ewa Guzik – Makaruk.

Zgodnie z przepisem art. 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r., o szkolnictwie wyższym i nauce, rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie albo dyscyplinach oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej. Przedmiotem rozprawy doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej albo oryginalne dokonanie artystyczne. Rozprawę doktorską może również stanowić praca pisemna, w tym monografia naukowa, zbiór opublikowanych i powiązanych tematycznie artykułów naukowych, praca projektowa, konstrukcyjna, technologiczna, wdrożeniowa lub artystyczna, a także samodzielna i wyodrębniona część pracy zbiorowej.

Natomiast generalnie uznawane kryteria recenzji rozprawy doktorskiej wynikające z treści powyżej wskazanego aktu prawnego to m.in. sformułowanie ostatecznej oceny / konkluzji recenzowanej rozprawy doktorskiej przez recenzenta, który dokonuje analizy stopnia oryginalności problemu naukowego przedstawionego w tej rozprawie, formułuje

ocenę ogólną wiedzy autora rozprawy doktorskiej w danej dyscyplinie naukowej (w tym przypadku nauki prawne), a także formułuje ocenę umiejętności autora rozprawy doktorskiej do samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

II. Struktura rozprawy doktorskiej.

Recenzowana rozprawa doktorska autorstwa Pani magister Małgorzaty Budnik – Minierskiej, pod tytułem „*Zwyczajny akt oskarżenia na tle zasady skargowości*”, złożona jest z pięciu rozdziałów o charakterystyce problemowo – analitycznej, wykazu najczęściej stosowanych skrótów, wstępu, zakończenia, bibliografii, wykazu tabel, wykazu wykresów, wykazu schematów.

W poszczególnych rozdziałach przedstawiono analizę następujących zagadnień:

- w **Rozdziale pierwszym** – przedstawiono konstrukcję i podstawowe elementy zasady skargowości w postępowaniu karnym. Określono tam m.in. problematykę ogólnych zasad prawa, zasadę skargowości *in abstracto* w formach procesu karnego oraz jej rys historyczny, a nadto definicję zasady skargowości, elementy konstytutywne zasady skargowości, rodzaje skarg oraz zaprezentowano zasadę działania z urzędu w postępowaniu karnym.

- w **Rozdziale drugim** – zaprezentowano konstrukcję aktu oskarżenia w XX i XXI wieku. Uszczegóławiając tą część analizy zawarto tu rozważania odnośnie do m.in. pojęcia aktu oskarżenia, ewolucji zwyczajnego aktu oskarżenia w polskim postępowaniu karnym, analizę funkcji aktu oskarżenia, celów aktu oskarżenia oraz form aktu oskarżenia.

- w **Rozdziale trzecim** – znajduje się analiza wymogów formalnych zwyczajnego aktu oskarżenia. W tej materii określono obligatoryjne elementy aktu oskarżenia, obligatoryjne elementy załączników do aktu oskarżenia oraz fakultatywne elementy załączników aktu oskarżenia.

- w **Rozdziale czwartym** – znaleźć można problematykę kontroli formalnej zwyczajnego aktu oskarżenia w sądzie. W tej części analizy ukazano następujące zagadnienia takie jak, kwestie wniesienia aktu oskarżenia do sądu, zagadnienie kontroli wymogów formalnych aktu oskarżenia, konsekwencji niedopełnienia wymogów formalnych aktu oskarżenia, przeanalizowano również instytucje zwrotu aktu oskarżenia oskarżycielowi w celu usunięcia braków formalnych oraz omówiono kwestie dopełnienia wymogów formalnych aktu oskarżenia.

- w **Rozdziale piątym** – zawarto ostatnie uwagi i wyniki analiz, bowiem rozdział ten poświęcony jest właśnie wnioskom i uwagom podsumowującym – ale też i obszernej bazie empirycznej.

Oceniając w/w strukturę dysertacji doktorskiej stwierdzam, że jest ona klarowna czytelna, bardzo mocno powiązana ze sobą. Jest to struktura blokowa, bowiem każdy rozdział jest wprawdzie odrębnym zagadnieniem, lecz z jednego rozdziału wynika drugi, co jest logiczną konsekwencją założeń wstępnych analizowanego problemu. W wyniku

tę całość pracy ma formę solidnego bloku szczegółowych powiązanych ze sobą i od siebie zależnych analiz. Nie widzę tutaj rozdziałów zbędnych czy skonstruowanych sztucznie np. w celu wzbogacenia lub nieuzasadnionego poszerzenia – i tak już bardzo obszernej - dysertacji doktorskiej. Jest to układ pracy bardzo mocno przemyślany, poprawny logicznie i ułożony precyzyjnie wynikowo. Sekwencja rozdziałów daje poczucie uporządkowania zawartości merytorycznej. Autorka tą spójnie skonstruowaną strukturą pracy doktorskiej pokazuje i udowadnia, że kierunki badań prowadzonych w tej rozprawie są głęboko przemyślane, założenia badawcze są trafne i obszary badania dobrze wybrane. Autorka panuje nad analizą tytułowej instytucji. Generalnie oznacza to, że autorka wie co chce przeanalizować, zna kierunki badań, skonstruowała szczegółowe założenia badawcze, posiada odpowiedni warsztat analityczny, aż w końcu formułuje szczegółowe i ciekawe uwagi podsumowujące w świetle wyników badań własnych. Dlatego ostatecznie stwierdzam, że struktura rozprawy doktorskiej jest prawidłowa, spójna, czytelna oraz logicznie rozplanowana.

III. Cel pracy, teza pracy, wybór metodologii badań.

Powszechnie cel pracy doktorskiej, najczęściej w tym głównym nurcie rozważań, związany jest bezpośrednio z tytułem tej pracy. W tym przypadku jest to problematyka zwyczajnego aktu oskarżenia na tle zasady skargowości. Dlatego oceniając tytuł pracy doktorskiej właśnie przez pryzmat kierunku badań autorki, należy wskazać, że jest to temat ciekawy, wielopłaszczyznowy oraz nie do końca zbadany pod względem proceduralno karnym. Niewątpliwie jednak jest to temat zasługujący na rangę dysertacji doktorskiej. Wprawdzie istnieje spory dorobek badawczy dotyczący analizy funkcjonowania samego aktu oskarżenia i zasady skargowości (razem i oddzielnie) na obszarze prawa karnego procesowego, ale tutaj na wyróżnienie zasługuje zupełnie inne, bo kompleksowe i empiryczne podejście autorki do tytułowego zagadnienia.

W tym świetle, wydaje się, że podstawowym założeniem badawczym, wynikającym już z samego tytułu dysertacji, stała się problematyka łącznych dwóch kwestii typowo procesowych tj. aktu oskarżenia, ale badanego na tle zasady skargowości. Jedno i drugie zagadnienie to „rasowa” problematyka proceduralno – karna. Często jest ona jednak analizowana na obszarze karnoprosesowym separacyjnie albo może i razem ale wtedy bardzo fragmentarycznie i ogólnie. Chodzi tu o złożoność tego zagadnienia, jego znaczenie w postępowaniu karnym, a także o to, że jedno jak i drugie zagadnienie nie często są analizowane właśnie łącznie. Wpływa na to oczywiście samodzielne podejście każdego z analityków, ale też i sytuacja legislacyjna. To między innymi wprost autorka podkreśla już we wstępie dysertacji doktorskiej, że problematyka aktu oskarżenia i zasady skargowości była przedmiotem licznych zmian kodeksu postępowania karnego zwłaszcza tych wprowadzonych dwiema dużymi nowelizacjami z 2013 i 2016. Ten ciągły dynamizm legislacyjny sprawił, że dlatego jest to jeszcze nie do końca rozpoznana materia. O ile bowiem zasada skargowości jest raczej materią stabilną to już rola, przeznaczenie, elementy czy obszary zastosowania aktu oskarżenia w postępowaniu karnym wydają się nie posiadać tego waloru stabilności konstrukcyjnej. Dlatego autorka przedstawia, że również istotnym powodem zajęcia się tą problematyką jest potrzeba stworzenia kompleksowej analizy instytucji aktu oskarżenia w polskim postępowaniu karnym z uwagi na ilość zmian legislacyjnych, które następowały w krótkim czasie. To trafna uwaga autorki pracy doktorskiej. To między innymi te zmiany legislacyjne autorka właśnie wzięła sobie za

jeden z głównych elementów swojej analizy. Autorka podkreśla, że akt oskarżenia na przestrzeni lat zmieniał się w sposób bardzo mocno dynamiczny. Powstały też liczne kontrowersje, co do modelu aktu oskarżenia, co do zawartości oskarżenia, co do formy oskarżenia, które do dzisiejszego dnia, nie zostały do końca rozstrzygnięte pod względem analitycznym. Stąd główne obrane przez autorkę kierunki i cele badania skupiają się na analizie aktu oskarżenia w kontekście zasady skargowości, a także analiza aktu oskarżenia w zakresie wymogów formalnych zwyczajnego aktu oskarżenia oraz kontrowersyjnej procedury jego kontroli formalnej w sądzie. Ważnym zagadnieniem było też kształtowanie się zwyczajnego aktu oskarżenia na przestrzeni lat rozpoczynając od 1928 roku aż do obecnego stanu prawnego. W ten sposób autorka przeprowadziła badania przekrojowe.

Natomiast oceniając tezę badawczą dysertacji doktorskiej jednoznacznie stwierdzam, że jest ona merytorycznie dobrze ukierunkowana. Bardzo klarownie określone są problemy badawcze, którymi są chociażby ustalenie czego wymaga zasada skargowości, jaki jest związek skargi i aktu oskarżenia w procesie karnym, w jakim stopniu instytucja aktu oskarżenia służy w spełnieniu funkcji oskarżycielskiej, jak ważne jest regulowanie w akcie oskarżenia granicy podmiotowo - przedmiotowej procesu etc. Problemy badawcze szczegółowe to uchwycone w formie pytań następujące supozycje takie jak: jaką rolę pełni zasada skargowości w formach procesu karnego, jaką rolę pełni zasada działania z urzędu w postępowaniu przygotowawczym, jaki ma wpływ ewolucja aktu oskarżenia na rozprawie, kwestie odwiecznego usprawienia, przyspieszenia i może uproszczenia procesu karnego, czy też zagadnienie, w jakim celu ustawodawca wprowadził oprócz aktu oskarżenia inne rodzaje skarg etc. Warto również zwrócić uwagę, że zgodnie z prawidłowością metodologii badań autorka bardzo trafnie formułuje hipotezy ogólne a także precyzuje dobrze hipotezy szczegółowe oraz dalsze supozycje badawcze. W efekcie w celu weryfikacji skonstruowanych hipotez ogólnych oraz hipotez szczegółowych autorka konstruuje tezy badawcze które występują w niniejszej pracy jako pomocnicze. Dobrze merytorycznie i zrozumiale badawczo jest to określone w początkowych częściach pracy. Czytelnik wie jakie są kierunki badań, jakie są obszary badań i generalnie jaki jest plan / pomysł na to badanie.

Jeśli chodzi o metody badawcze to rozpoznać tu można cały wachlarz metod badawczych. Każda z nich jest potrzebna, bo wprost służy odnalezieniu przez autorkę odpowiedzi na postawione tezy wstępne. Autorka posłużyła się tutaj m.in. konceptualizacją i operacjonalizacją. Metody te – w pierwszej kolejności - użyte były w celu doboru odpowiedniego rodzaju wskaźników pasujących do poszczególnych zmiennych, koniecznych w badaniu. W pracy bazowano również na analizie danych o charakterze jakościowym oraz na analizie danych o charakterze ilościowym. Dodatkowo w pracy zostały wykorzystane badania diagnostyczne, badania eksploracyjne. W pracy zastosowano również indukcjonizm nakierowany na interesująco przedstawioną dyskusję prezentowanych w doktrynie poglądów naukowych. Co oczywiste w pracach naukowych o charakterystyce prawnej, opracowanie przede wszystkim opiera się na metodzie historycznej, dogmatycznie prawnej, teoretycznej – prawnej, prawnie – porównawczej, historyczno - prawnej oraz na analizie danych statystycznych. W pracy również jako metodę badawczą pomocniczą wykorzystano indywidualne wywiady pogłębione z przedstawicielami samorządu sędziowskiego – jak na przykład z sędziami Sądu Okręgowego, sędziami Sądu Rejonowego etc. Wykorzystano również do interpretacji dane Głównego Urzędu Statystycznego. Nie mam wątpliwości, że wartością bardzo dużą jest również to, że przedmiotem analizy w tej dysertacji doktorskiej stały się akta spraw karnych na przykład spraw prowadzonych w sądzie Okręgowym w Gorzowie Wielkopolskim, a

także akta spraw Prokuratury Rejonowej w Gorzowie Wielkopolskim, akta spraw prowadzonych w Prokuraturze Rejonowej Warszawa Śródmieście czy też Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Śródmieście, Prokuratury Okręgowej w Gorzowie Wielkopolskim, Prokuratury Okręgowej w Warszawie etc. To niewątpliwie wzbogaca merytoryczną stronę pracy i stanowi mocną podbudowę argumentacyjną dla postawionych wcześniej tez badawczych. Podsumowując tą część recenzji jednoznacznie stwierdzam, że cel pracy, teza pracy, metodologia badań jest poprawna.

IV. Dobór i wykorzystanie źródeł.

Analizując recenzyjnie kwestie doboru i wykorzystania źródeł w niniejszej dysertacji, wskazuję, że jest ona bardzo dobra.

Bibliografia zgromadzona przez autorkę recenzowanej dysertacji doktorskiej jest bogata i szczegółowa. Składa się z wykazu literatury w ilości prawie 600 pozycji. Następnie zawarto obszerny wykaz aktów prawnych stanowiący zbiór kilkudziesięciu aktów prawnych. Każdy z tych aktów nie jest przypadkowy. Wykorzystano również obwieszczenia, decyzje, regulaminy, a także projekty odnoszących ustaw. Praca zawiera również akty normatywne obcokrajowe - Niemiec i USA. Znajduje się tu również wykaz orzeczeń europejskiego Trybunału praw człowieka wykaz orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, wykaz orzeczeń Sądu Najwyższego, wykaz postanowień sądów apelacyjnych, wykaz orzeczeń sądów okręgowych. Autorka w założeniu swoim wykorzystwała badania statystyczne, dlatego w sposób bardzo szczegółowy wykorzystwała również roczniki statystyczne. Dopelnieniem bibliografii są biuletyny, wywiady, strony internetowe. Te wszystkie pozycje składające się na przedstawioną tu bibliografię stanowią dowód wszechstronnego i wnikliwego analitycznego podejścia autorki do tytułowego problemu badawczego. Ta bibliografia jest trafna, kompleksowa, wielowątkowa, co gwarantuje, że autorka zapoznała się z olbrzymią ilością funkcjonującej materii naukowej w literaturze przedmiotu, jak i w praktyce postępowania karnego, na obszarze legislatywy polskiej oraz obcokrajowej.

Reasumując tą część recenzji, stwierdzam, że dobór i wykorzystanie źródeł w recenzowanej rozprawie doktorskiej jest prawidłowe, kompleksowe, wielopłaszczyznowe, międzynarodowe i przez to stanowi bardzo mocny punkt do całościowej oceny dysertacji doktorskiej.

V. Ocena formalnej strony pracy.

Strona formalna również nie budzi większych zastrzeżeń. Autorka bardzo dobrze wyraża swoje stanowisko, precyzyjnie posługuje się strukturą gramatyczną zdania, tzw. odsyłacze stosuje prawidłowo, cytacje stosuje prawidłowo. Nie widzę żadnych mankamentów strony formalnej. Wszystko jest uporządkowane i przez to czytelne. Pracę, pomimo, że zawiera różne m.in. dane, wykresy, tabele, czyta się płynnie i przyjemnie, z całkowitym zrozumieniem intencji autorki.

Ostatecznie zatem stwierdzam, że strona formalna recenzowanej dysertacji doktorskiej jest poprawna.

VI. Ocena merytorycznej strony pracy.

Każda praca doktorska przygotowana jest wedle określonej autorskiej koncepcji badawczej, którą należy uwzględnić przy ocenie recenzyjnej tej pracy jako swoisty podstawowy konstrukt badawczy. To zawsze autorski pomysł badawczy autora dysertacji doktorskiej opracowywany pod kierunkiem promotora. W recenzowanej rozprawie doktorskiej – bezpośrednio już samego tytułu – przebijają się dwa typowo karno procesowe zagadnienia badawcze. Są to kwestie związane z aktem oskarżenia (pierwszy) oraz z funkcjonowaniem zasady skargowości (drugi). Stąd rozpocząć należy od tego, że – jak można przypuszczać – w zamierzeniu autorki to zasada skargowości jest naturalnym środowiskiem procesowym bardzo mocno związanym z aktem oskarżenia. To ta zasada w pierwszej kolejności implikuje dalsze założenia badawcze. I właśnie od tej supozycji, autorka zaczyna swoją analizę, bo to uruchamia dalsze dywagacje, wnioski i analizy badawcze skonstruowane przez autorkę. Samo połączenie aktu oskarżenia z zasadą skargowości, rzeczywiście jest konieczne, ale można nawet powiedzieć, że bardzo podstawowe i nie odkrywcze. Niewątpliwie nie jest to „novum” w doktrynie postępowania karnego. Niemniej jednak im dalej zapoznajemy się z tą pracą to widzimy ogrom bardzo precyzyjnej wiwisekcji poszczególnych postawionych przez autorkę bloków badawczych. Podkreślić to trzeba, bardzo mocno, bo *prima facie* – patrząc i analizując sam tytuł rozprawy – wydawałoby się, że praca ta poruszać będzie bardzo podstawowe kwestie, czy też już często analizowane tematy i problemy związane z aktem oskarżenia i zasadą skargowości w postępowaniu karnym. Szersze jednak zapoznanie się z treścią pracy, daje tą pewność, że zawartość merytoryczna pracy jest bardzo dobra, a uzyskane wyniki są bardzo ciekawe i przydatne do dalszego rozwoju nauk prawnych i dla praktyki. Autorka słusznie – w podstawie swoich badań – zakłada, że współczesny system procesowy, a w nim proces karny, podporządkowany jest w większości między innymi zasadzie skargowości. Wychodząc od tego, autorka podkreśla, że choć jest spory dorobek nauki odnośnie do zasady skargowości i to nawet w różnych jej wariantach, to jednak można spotkać wiele nieścisłości w jej końcowym zdefiniowaniu, a to przekłada się na powszechne rozumienie tego zagadnienia. Dlatego właśnie rozpracowanie np. kwestii braków w definiowaniu zasady skargowości w polskim postępowaniu karnym, mieszanego jej charakteru, jej podstawowych elementów, zakresu merytorycznego, powiązań z innymi zasadami procesowymi, czy nawet wpływu zasadę zmian legislacyjnych, zasługuje na baczną uwagę. Autorka ma rację pisząc, że to zasada skargowości jest pewnego rodzaju kanwą i fundamentem dla dalszej analizy w każdej konfiguracji procesowej, w każdej kwestii związanej z funkcjonowaniem aktu oskarżenia w środowisku procesowo karnym. Autorka ma rację, wskazując, że, w polskiej doktrynie nie ma zgodności, co do pojmowania zasady skargowości, a przecież to jest baza do dalszych rozważań w analizowanym obszarze. O tym właśnie traktuje rozdział pierwszy, który jest rozdziałem raczej wprowadzającym, bo skoro akt oskarżenia jest skargą, to konieczne jest rozpoczęcie badania od precyzyjnej analizy samej zasady skargowości i wszelkich zagadnień znajdujących się wokół niej. Wspomniane zagadnienie jest również analizowane w kontekście ogólnych zasad prawa, gdzie przedstawiono możliwe teorie dotyczące zasad prawa. Powołane są tu poglądy naukowe teoretyków prawa takich przedstawicieli nauki jak Dvorkin, Cieślak Schaff, Daszkiewicz i inni. Następnie bardzo klarownie przedstawione są różnorodne warianty definicji zasady skargowości i wszelkie komplikacje związane z jej opisem i skutkami. Zawarto w pracy badanie elementów konstytutywnych zasady skargowości, wyjątków oraz podstawowego katalogu rodzajów skarg. Autorka w sposób spójny przedstawia nam akt

oskarżenia jako główną skargę w postępowaniu karnym, obudowując niejako ten instrument – wspomnianą i tytułową - jedną z podstawowych zasad postępowania karnego, czyli zasadą skargowości. Autorka w zasadzie kompleksowo prześledziła zarówno problematykę aktu oskarżenia jak i zasady skargowości w polskim postępowaniu karnym. Autorka przyjmuje, że to w granicach postępowania karnego stanowi ona bardzo ważną czynność procesową, która decyduje o przejściu danego procesu (postępowania przygotowawczego) do jego następnego stadium (postępowania sądowego) i w granicach tego stadium decyduje o zakresie dalszego procedowania. Jest to podejście i wnioski słuszne, ale często autorka obiera jakiś pogląd w tym przypadku doktryny, uważa go za słuszny i tak swoją analizę kończy. A może powinna samodzielnie przyjąć swoją konstrukcję i brawurowo ją przedstawić, wyjaśnić i finalnie obronić. Dalszą konsekwencją badawczą autorki jest przedstawienie formuły aktu oskarżenia w polskim postępowaniu karnym, o czym wspomina się w rozdziale drugim. Autorka ogranicza się tu jednak do modelu postępowania karnego z funkcjonującym aktem oskarżenia w dwudziestym i dwudziestym pierwszym wieku. I słusznie, bo ten okres – z punktu widzenia współczesności - jest kluczowy. Wskazano tu dość precyzyjnie cały mechanizm ukształtowania się aktu oskarżenia, zawierając, historyczne spojrzenie, przedstawiając powody i motywy działania, które doprowadziły do takiej a nie innej postaci obecnego aktu oskarżenia w realiach postępowania karnego. Na uwagę zasługują tu pomocnicze tabele porównawcze, które bardzo czytelnie przedstawiają drogę zmian i motywów oddziaływania na formę aktu oskarżenia. Zresztą na marginesie niniejszej recenzji odnotować należy, że praca jest bardzo mocno urozmaicona wszelkiego rodzaju tabelami, wykresami, grafikami analitycznymi, co czyni ta pracę naprawdę bardzo wartościową. Wracając jednak to wątku ocennego, wydaje się, że naturalną dalszą konsekwencją przedstawienia wcześniej zasady skargowości oraz struktur aktu oskarżenia na przełomie czasów, było wprowadzenie do analizy kryteriów analitycznych dotyczących wymogów formalnych zwyczajnego oskarżenia. I tak też autorka uczyniła. Kryteria te są przeanalizowane zasadniczo precyzyjnie. Kryteria formalne zwłaszcza w każdym postępowaniu prawnym odgrywają bardzo dużą rolę. Dlatego, jeżeli przyjmiemy – jak to uczyniła autorka – że postępowanie karne, to ciąg zdarzeń i czynności procesowych podejmowanych w toku procesu przez uczestników procesu - to kryteria formalne dla procesu karnego zaczynają być niezwykle ważne. Proces karny przebiega zgodnie z przyjętą sekwencją przez ustawodawcę w określonym jej porządku, tzn. uporządkowanym przechodzeniu procesu przez stadia, następnie fazy i podfazy, spełniając na każdym jego etapie wyznaczone cele i zadania. Dlatego po omówieniu konstrukcji ogólnych aktu oskarżenia autorka przechodzi do wymogów formalnych zwyczajnego aktu oskarżenia, co jest rzeczą poprawną i logicznie uzasadnioną. Określa i analizuje tutaj wymogi obligatoryjne elementów aktu oskarżenia, a także kwestie załączników do aktu oskarżenia w formule obligatoryjnej lub fakultatywnej. Kreuje propozycje zmian i skutecznie je uzasadnia. Kolejnym dużym blokiem analitycznym jaki możemy znaleźć w strukturze dysertacji doktorskiej jest zagadnienie kontroli formalnej zwyczajnego aktu oskarżenia w sądzie. Jest to zagadnienie na wskroś proceduralne, dlatego autorka słusznie podzieliła tutaj swoją analizę na etap wniesienia aktu oskarżenia do sądu, etap kontroli wymogów formalnych, konsekwencji niedopełnienia wymogów formalnych aktu oskarżenia, instytucji zwrotu aktu oskarżenia oskarżycielowi w celu usunięcia braków formalnych, dopełnienia wymogów formalnych aktu oskarżenia. W tym przypadku jest to rozdział trzeci i po części rozdział czwarty. W kolejności przygotowanej przez autorkę, rozdział trzeci odnosi się do wymogów formalnych zwyczajnego aktu oskarżenia, zaś rozdział czwarty poświęcony jest kontroli formalnej zwyczajnego aktu oskarżenia przed

sądem. Ciekawie są tu przedstawione kwestie związane z obligatoryjnymi elementami aktu oskarżenia jak i z kwestiami dotyczącymi obligatoryjnych oraz fakultatywnych załączników do aktu oskarżenia. Ciekawie przedstawiono rolę i przeznaczenie tych załączników włącznie z ich oceną. Natomiast odnośnie do wniosków autorki w tej części analizy, to stwierdzić można, że przekazywanie całych akt postępowania przygotowawczego przez oskarżyciela publicznego do sądu nie do końca może być słuszne. Autorka wskazuje, że mają one służyć nie tylko rozstrzygnięciu, czy istnieją podstawy wniesienia do sądu aktu oskarżenia, ale i służyć mają też w każdej chwili do wglądu dla sądu. Niemniej jednak wymagałby to – wydaje się tak *prima facie* – generalnego przeanalizowania pozycji prokuratora (oskarżyciela publicznego) w kontekście ustrojowym i procesowym. Podobnie, jeśli chodzi o zwrot czy kwestie uzupełnienia braków aktu oskarżenia. Ciekawą kwestią może tu być analiza odpowiedzialności prokuratora (czy też każdego innego autora aktu oskarżenia) za błędy, za bezpodstawne wniesienie aktu oskarżenia etc. Te dywagacje dotyczyć mogą odpowiedzialności chociażby dyscyplinarnej autora takiego aktu oskarżenia, a może nawet jeśli wniesieniem aktu oskarżenia do sądu naruszono by dobre imię oskarżonego, to kwestii odszkodowawczych na obszarze prawa cywilnego już na tym etapie. Jest to jednak dyskusja już na innym kierunku i na innym etapie analizy. Zauważam tu jeden mały mankament, to znaczy może jednak za mało jest tu poświęcone analizie linii prokurator – sąd, a ściślej roli sądu w postępowaniu karnym w zakresie oceny i przyjęcia aktu oskarżenia, roli działania sądu w postępowaniu przygotowawczym. Z drugiej strony jednak, trzeba mieć świadomość, że problematyka oddziaływania sądu na postępowanie przygotowawcze jest kontrowersyjna i mocno rozległa. Zasadniczo może ona być samodzielnie tematem badawczym w randze dysertacji doktorskiej (i tak się przecież często zdarzało). Natomiast może autorka powinna bardziej indywidualnie polegać na swojej silnej inwencji twórczej i pokazać, posiadając przecież ogromną wiedzę i bazę danych, autorskie pomysły, odważne konstrukcje czy wielopłaszczyznowe modele procesowe, a nie często zgadzać się z pewnymi już ustalonymi kanonami działania procesowego, czy nawet dorobku doktrynalnego. Mimo wszystko, generalnie również bardzo wartościowe są często podnoszone przez autorkę problemy dynamiki zmian legislacyjnych w zakresie zagadnienia tytułowego. Wedle poglądu autorki - celem niedawnych poczynionych zmian w Kodeksie postępowania karnego było zwiększenie zarówno sprawności, jak i skuteczności postępowania karnego. Widać natomiast – zdaniem autorki - że te zmiany wprowadzone głównie w procesie kontradyktoryjnym nie zasługują wyłącznie na krytykę, ponieważ były też i pozytywne zmiany, które jednak zostały niedocenione z uwagi na krótki okres ich obowiązywania. Jak wiemy ustawodawca wprowadzał w tej materii spore nowelizacje. W tym sensie autorka również ocenia stopień uproszczenia aktu oskarżenia. Jest to kwestia ważna, ale bardzo trudna do analizy, bowiem zależna jest ona często od globalnego spojrzenia na zasady prowadzenia postępowania karnego i wielu jeszcze innym czynników związanych z procesem karnym. Przeprowadzona jednak analiza w tym zakresie jest interesująca i właśnie tu bardzo autorska, co zasługuje na szczególne podkreślenie. Pomysły – z pewnego rodzaju przekonfigurowaniem modelu aktu oskarżenia – należy uznać również za interesujące. W innym przypadku, zdaniem również autorki nie jest konieczna żadna nowa instytucja kontrolująca wniesiony akt oskarżenia ani autorów tego aktu oskarżenia. Bardzo ciekawe są również analizy funkcjonowania aktu oskarżenia, jak i całego postępowania karnego w dobie epidemii. Interesującym, aczkolwiek powszechnym wnioskiem autorki jest stwierdzenie – skonstruowane na podstawie przeprowadzonych badań – że jednym z największych problemów wymiaru sprawiedliwości jest długi czas, w którym toczy się

postępowanie karne. W tym kontekście - jako spostrzeżenie autorki - forsowana jest teza o możliwej zmianie w postępowaniu karnym np. położenie większego nacisku na alternatywne sposoby rozwiązywania sporów jak np. mediacja. Innym problemem jest również zbyt duża liczba spraw w sądach oraz nieodpowiednia ilość pracowników (nie tylko sędziów) w stosunku do ilości wpływających spraw, która w konsekwencji doprowadza do przewlekłości postępowania. Tym samym zastosowanie sztucznej inteligencji w granicach wymiaru sprawiedliwości daje szansę, na przyspieszenie procedur i ilości zakończonych postępowań. Podkreślana często w pracy tzw. cyfryzacja / digitalizacja prowadzenia postępowania karnego jest uwagą dobrą, ale mocno futurystyczną. W tym sensie rozwiązania autorki, choć interesujące, to jednak pozostają na razie postulatem dość odległym jak na realia polskiego wymiaru sprawiedliwości. Są to też zresztą w większości kwestie techniczne. Natomiast na podstawie przeprowadzonych analiz, autorka jawi się jako zwolenniczka częstszego wykorzystywania takich instytucji procesowych jak np. dobrowolne poddanie się karze itp., które autorka przeanalizowała bardzo precyzyjnie. Tak czy inaczej konstrukcja teoretyczna w następnym kroku wzbogacona jest o badania własne autorki, jest to oczywiście analiza empiryczna ulokowana rozdziale piątym. Jest to niezwykle wartościowa część recenzowanej pracy doktorskiej. Są to badania własne autorki. Jest oczywistością, że ważne i ciekawe są tu założenia dla poszczególnych badań, ale akurat w tej części analizy bardzo znaczące są wnioski z badań własnych autorki. Zresztą w ogóle skorzystanie przez każdego autora z pomysłu prowadzenia badań własnych zasługuje na szczególne wyróżnienie, bo to bardzo dużo mozolnej i analitycznej pracy. Zostały w pracy przeprowadzone badania o charakterze ilościowym i jakościowym w odniesieniu do różnych etapów postępowania karnego (w zakresie postępowania przygotowawczego czy rozprawy głównej). Zaprezentowane badania i otrzymane ostatecznie wyniki, dały sporą wiedzę i podstawę do sformułowania wniosków. Na podstawie metody prawnoporównawczej przeanalizowano system prawa karnego procesowego w Polsce (co oczywiste) ale i w Niemczech a nawet w USA. Oczywiście głównym kierunkiem badawczym było funkcjonowanie aktu oskarżenia. Zwraca na uwagę fakt, że badanie niemieckiego procesu karnego polegało raczej na analizie dostępnej literatury, to już w badaniu amerykańskiego procesu karnego bardzo pomocne okazało się uczestnictwo autorki w rozprawach sądowych. Autorka podaje na przykład, że brała udział w rozprawach karnych w USA w dniu 18 maja 2016 r. w Sądzie Okręgowym, powiat DeKalb, Georgia USA prowadzonych przez sędzię Abby Taylor oraz uczestniczyła w rozprawach sądowych w dniu 19 maja 2016 r. w sprawach karnych prowadzonych przez sędziego Jan MC Kenney z powiatu Gwinnett, w mieście Lawrenceville w Stanie Georgia USA w Sądzie Rejonowym, Okręgowym i Stanowym w Lawrenceville GA USA. Nadto autorka przeprowadziła wywiady z przedstawicielami wymiaru sprawiedliwości, badała akta i powszechnie dostępne jak i uzyskane na jej prośbę dane statystyczne. Jest to niewątpliwie bardzo dobra część pracy. Zresztą autorka – jak widać z treści rozprawy doktorskiej jak i z porządku bibliograficznego - prowadziła też korespondencję z różnymi instytucjami i osobami zarówno w Polsce, jak i za granicą. Nie mam wątpliwości, że wnioski z badań mogą mieć znaczenie w zakresie ewentualnych korekt legislacyjnych, co do samej zasady skargowości jak i formuły i rodzajów oraz procedury i kontroli wniesienia aktu oskarżenia. Przy okazji nie można nie zauważyć ogromu przeprowadzonych badań oraz ogromu interpretowanych danych (choćaby liczbowych). Całość badania własnego autorki ma sens i jest ze sobą kompatybilna i robi bardzo pozytywne wrażenie.

VII. Konkluzja.

Konkludując swoje uwagi recenzyjne jednoznacznie wskazuje, że recenzowana praca autorstwa Pani mgr Małgorzaty Budnik – Minierskiej pt. *„Zwyczajny akt oskarżenia na tle zasady skargowości”* wedle przepisów Ustawy – prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, stanowi oryginalne rozwiązanie tytułowego problemu naukowego, zaś poprzez prowadzony przez autorkę wywód merytoryczny, potwierdzone zostało, że Pani mgr Małgorzata Budnik – Minierska, wykazuje się w wysokim stopniu wiedzą teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej oraz że posiada znaczne umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej i badawczej.

Wskazując na powyższe, uprzejmie wnoszę o **dopuszczenie** Pani Małgorzaty Budnik – Minierskiej do dalszych etapów, właściwych dla prowadzenia przewodu doktorskiego.

Dr hab. Marcin Wielec, prof. UKSW